

Dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w piątek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Czytelnicy podczas ubiegłego dyżuru?

Rynek po weekendzie

W sprawie czystości gliwickiego Rynku zadzwonił do nas pan Stanisław.

- Nie pojmuję toku rozumowania władz miasta odno-

śnie terminów sprzątnięcia Rynku. Po piątkowych i sobotnich imprezach, chyba naturalnym jest, że trzeba wszystkie śmieci i butelki posprzątać w niedzielę. Po co czekać do następnego tygodnia? - pyta zirytowany Czytelnik.

Ciężarówki się nie mieszczą

- Wysokość wiaduktu przy ulicy Piwnej powinna być bardziej uwidocznioma.

Stosunkowo często zdarza się, że ciężarówki nie mogą się pod nim zmieścić i muszą zawracać. Wykonując ten manewr na wąskiej i ruchliwej ulicy Piwnej, powodują kilkunastominutowe zatory w ruchu - zauważa pan Andrzej z Gliwic.

Na parking poczekamy

- Gdzie jest obiecany parking przy Stadionie Miejskim? Gdy znowu będą odbywały się tam mecze będzie problem z zaparkowaniem samochodu - interweniuje Czytelnik.

O parking zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim: - Drugi etap przedsięwzięcia pod nazwą „Przebudowa i roz-

budowa stadionu przy ul. Okrzei w Gliwicach“ obejmuje również budowę parkingu dla 165 samochodów osobowych, zlokalizowanego na terenie obecnie zagospodarowanym ogródkami działkowymi. Ważność pozwolenia na budowę kończy się w październiku 2014 r. Z dzierżawcami ogródków działkowych Miasto Gliwice wiąże umowy zawarte do końca października przyszłego roku. Po tym terminie zostanie wszczęte postępowanie zmierzające do realizacji parkingu.

Szpecące garaże

Pan Eugeniusz zwrócił uwagę na obok, jego zdaniem, garaże w okolicy Stadionu Miejskiego.

- Tam znajduje się ładna, zabytkowa wieża ciśni. To wstyd, żeby w jej okolicy stały takie brzydnie, pomazane garaże. To szpeci całą okolice.

Droga czeka na podpis. Absurd!

Gdy skończyły się prace remontowe na ul. Pionierów, mieszkańcy Łabęd i os. Kopernika odetchnęli z ulgą. Wreszcie odzyskali alternatywną drogę do centrum miasta, bez konieczności wjazdu na zatłoczoną Toszecką. Nic z tego!

Droga wciąż jest zamknięta bo ZDM czeka na decyzję umożliwiającą jej użytkowanie. - Nie

jeździ tamtędy autobus, dzieci z os. Kopernika muszą iść na autobus na ul. Toszecką, żeby dojechać do szkoły. Drogą niby można jeździć, a jednak nie można, bo nikt nie chce być złapany przez policję (wciąż stoją tam znaki zakazu wjazdu) i płacić mandatów. Wystarczająco długo czekamy na jej otwarcie - oburza się Czytelniczka. Dlaczego za problemy „w papierach“ mają płacić mieszkańcy? - dodaje.

Egipskie ciemności na... Kujawskiej



Czytelnik, mieszkający przy ul. Kujawskiej zgłosił problem, z jakim mieszkańcy klatek 12 i 12a borykają się już od dłuższego czasu.

- Z jednej strony budynek jest oświetlony, słabo ale jest. Z drugiej strony, w okolicy akademika panują egip-

skie ciemności. Jest to bardzo niebezpieczne dla tych osób, które tam mieszkają - ubolewa Czytelnik.

- Firma, która jest administratorem budynku umywa ręce. Sąsiadka wracała wieczorem do domu, upadła na chodniku, bo jest tam tak ciemno, że człowiek nie wie gdzie idzie.

Po interwencji Czytelnika skontaktowaliśmy się z administratorem budynku. - W najbliższych dniach zamontujemy oświetlenie od strony ul. Kruczka - zapewnił nas. - Nad obiema klatkami pojawią 500W lampy. Trzymamy więc za słowo i będziemy się sprawie przyglądać.

Zgłoszenia przyjmowali redaktorzy dyżurni - Katarzyna Klimek i Michał Pac Pomarnacki

Kwestia przyzwyczajenia? Kierowcy wciąż jeżdżą ul. Akademicką

Od zamknięcia dla samochodów ul. Akademickiej miną wkrótce 2 miesiące, nie wszyscy mieszkańcy przyzwyczaili się jednak do tej zmiany. Pomimo ustawionych znaków zakazu, wielu kierowcom zdarza się przejechać ulicą.

Od początku strażnicy miejscy pilnują, żeby kierowcy nie wjeżdżali w zamkniętą ulicę. Niestety, wciąż syją się mandaty i upomnienia.

- Podsumowując, od końca października do połowy grudnia, strażnicy miejscy interweniowali na ul. Akademickiej wobec kierowców



którzy nie zastosowali się do znaku drogowego B-1 (zakaz ruchu w obu kierunkach) 202 razy. Nałożyli 47 mandatów karnych na kwotę 3100 zł, pouczyli 145 kierowców, wobec 10 osób prowadzone są czynności

wyjaśniające - informuje Piotr Krzywonos, rzecznik straży miejskiej.

Upartym kierowcom warto przypomnieć, że przejazd ul. Akademicką może ich kosztować do 500 zł oraz 5

punktów karnych. Strażników miejskich często spotkać można także na ul. Bolesława Krzywoustego (ulica prostopadła do ul. Akademickiej). - Jest tam ustawiony nowy znak „zakaz zatrzymywania się, B-36“. Zakaz ten obowiązuje po stronie kościoła p.w. św. Michała. Niezastosowanie się do tego znaku drogowego grozi mandatem w wysokości 100 zł oraz 1 pkt karnym.

Niekiedy problem z zaparkowaniem samochodu mają studenci, którzy najchętniej zostawiają auto na parkingu przy hali MOSiR. Strażnicy miejscy przypominają, że nieopodal, na ul. Akademickiej, obok lodowiska TAFLA zlokalizowane są dwa bezpłatne parkingi dla studentów Politechniki Śląskiej, które zazwyczaj świecą pustkami.

Katarzyna Klimek



Lubię to

facebook.com/24gliwice